

Hans Schlosser, Fritz Sturm, Herman Weber, *Die rechtsgeschichtliche Exegese*, Verlag C. H. Beck, München 1972, s. XVI+174.

W rozwoju współczesnej Europy obserwuje się, że społeczeństwa bardziej uprzemysłowione i bogatsze intensywniej zajmują się konsumpcją i na naukę rozumianą w sensie przygody intelektualnej mają coraz mniej czasu. Nauka uprawiana jest przede wszystkim w aspekcie korzyści, jakie konsumentom może możliwie szybko przynosić. Ten stan rzeczy ma naturalnie ogromny wpływ na programy nauczania uniwersyteckiego, w których na plan pierwszy wysuwają się nauki praktyczne. Miejsce *episteme* zajmuje *techné*. Historia państwa i prawa na wydziałach prawa w RFN zajmuje od jakiegoś już czasu skromniutkie miejsce. Do komisji państwowych przyjmujących egzaminy (tzw. *erste Staatsprüfung*) często historycy prawa w ogóle nie są powoływani. Coraz więc większa jest liczba absolwentów, którzy w zakresie historii prawa nie dysponują wiadomościami wychodzącymi poza banały.

Książka trójki autorów Schlossera, Sturma, Webera stara się temu niepomysłnemu stanowi częściowo i na pewnym odcinku zaradzić. Pomyślana jest jako pomoc dla tych studentów, którzy do egzaminu państwowego przygotowują pisemną pracę domową z historii prawa i doktorantów. Każda z trzech części dzieli się na dwie dalsze. Pierwsze z nich obejmują uwagi ogólne i metodyczne wprowadzenie, drugie zaś, tytułem przykładu, odpowiednio egzegezę prawa rzymskiego, germańskiego i kanonicznego.

Autorzy wyrażają przekonanie, że na tej drodze pobudzą studiujących do szerszego zajmowania się historią prawa oraz że przyczynią się do integracji przedmiotów, które w dydaktyce i badaniach są rozdzielone. Wreszcie że *cupida legum iuventus* wzbogaca się o przewodnik w materiałach trudnych, ale przedstawionych przystępnie i jasno. Wierzą także, iż udało im się dostarczenie dalszego dowodu, „das alles Gegenwärtige, also auch das Recht unserer Zeit, aus Vorstellungsbildern der Vergangenheit lebt”.

Wydaje się, że ta książeczka może być ogromnie pomocna dla naszej najmłodszej generacji pracowników naukowych tak w przygotowywaniu się do zajęć dydaktycznych jak i w zdobyciu najważniejszych wiadomości o warsztacie pracy w wymienionych trzech dyscyplinach.

Na szczególnie pilną lekturę zasługuje — moim zdaniem — partia opracowana przez prof. prawa rzymskiego F. Sturma. Zwłaszcza egzegeza Fragmentu Scewoli (D.20.1.34 pr.) jest lekcją pogładową, od jakich elementów należy rozpoczynać interpretację źródeł rzymskich.

HENRYK KUPISZEWSKI (Warszawa)

Arnaldo Biscardi, *Actio pecuniae traiecticiae. Contributo alla dottrina delle clausole penali*. Seconda Edizione G. Giappichelli — Torino 1974 r., ss. 219.

Pierwsza edycja tej pracy ukazała się w roku 1947 w „Studi Senesi” (tom LX), wydana przez Uniwersytet w Sienie. Obecnie wydana praca składa się w zasadzie z trzech części. W obecnym wydaniu część pierwszą (s. 3 - 161) stanowi właściwy przedruk z 1947 r. Część druga zatytułowana przez autora jako „Postilla” (s. 165 - 207) zawiera nowe, krytyczne i przebudowane spojrzenie na instytucję *Pecunia traiecticia*, zaś w części trzeciej (s. 208 - 214) zamieszczono fotokopię, tekst oraz omówienie papiirusu (P. Vindob G. 1972) z czasów Antoniusza Piusa (r. 138 - 161 n.e.), który dotyczy pożyczki morskiej.

W pierwszej części omówiona została nie tylko ochrona procesowa pożyczki morskiej — co może sugerować tytuł pracy, lecz również jej struktura prawna, a także pochodzenie i znaczenie ekonomiczne. Zamyka tę część indeks źródłowy i indeks autorów. Na uwagę zasługuje przede wszystkim druga i trzecia część, które nie były dotychczas publikowane. Autor wskazuje najpierw prace o charakterze podręcznikowym, z okresu ostatniego dwudziestopięciolecia, w którym omawiana jest instytucja rzymskiej pożyczki morskiej. Stwierdza, iż większość autorów prawidłowo określa jej działanie, pochodzenie oraz znaczenie dla ekonomiki handlu morskiego, natomiast wyraźnie widać rozbieżność zdań w określeniu jej struktury prawnej. Zarysowuje się podział na tych, którzy przyjmują rozwiązanie proponowane przez F. De Martino lub autora recenzowanej pracy.

Następnie omówione zostały w sposób krytyczny najnowsze prace autorów zajmujących się szczegółowo tematem pożyczki morskiej, tj. F. De Martino (NNDI, VII 1962), K. Visky (RIDA 3 seria, XVI, 1969), Voci (Studi Volterra, III 1971) i H. Kupiszewskiego (Index, III 1972). Autor przyjmuje tezę, iż w pożyczce morskiej najważniejsze jest wręczenie pieniędzy oraz zawarcie *pactum usurarum* lub *pactum periculi*, element niebezpieczeństwa nie jest elementem istotnym, lecz jedynie naturalnym. Poza tym utrzymuje, że jedyną skargą służącą do obrony wierzyciela jest *actio pecunia traiecticia*, przy czym zmienia jej charakter i nazwę na *actio ex poena traiecticia pecuniae*.

Powyższa teza Autora wydaje się zawierać spekulatywne spojrzenie na sprawę, w związku z czym należałoby pogłębić problem. Przy omawianiu pracy H. Kupiszewskiego Biscardi podkreśla jego twierdzenie, iż Rzymianie nie mogli nie adaptować pożyczki morskiej z prawa greckiego, ponieważ miała ona znaczenie pierwotnego ubezpieczenia morskiego, oraz podniesienie kwestii stosunku między prawem oficjalnym w państwie rzymskim a prawem lokalnym.

Na końcu drugiej części zamieszczone są uwagi o związkach między potrzebami socjalno-ekonomicznymi kredytu morskiego a instytucją *pecunia traiecticia* oraz o utożsamianiu struktury zwykłej umowy pisemnej (*Syngrapha nautica*) ze *stipulatio poenae* w świetle nowych dokumentów praktyki handlowej i bankowej. Autor rozpatruje to zagadnienie na podstawie tekstu niżej określonego papirusu.

Część trzecia pracy to krytyczna analiza tekstu papirusu, znajdującego się w Narodowej Bibliotece Austrii w Wiedniu (P. Vindob G. 1972). Pomimo tego, iż dokument ten znany był już wcześniej, Autor jako pierwszy spośród zajmujących się dotychczas tym zagadnieniem powiązał go ze strukturą pożyczki morskiej.

JACEK DMOWSKI (Gdańsk)

Giuliana Foti-Talamanca, *Ricerche sul processo nell'Egitto Greco-Romano. I. L'Organizzazione del "conventus" del „praefectus Aegypti”*, Milano 1974, Università di Roma. Pubblicazioni dell'Istituto di Diritto Romano e dei Diritti dell'Oriente Mediterraneo, XLVIII, ss. 223.

Jednym z głównych problemów dotyczących organizacji wymiaru sprawiedliwości w rzymskim Egipcie jest problem *conventus prefekta*, który co roku odbywał go w celu kontroli administracyjno-finansowej działalności prowadzonej przez lokalnych urzędników i w celu wykonywania swojej władzy jurysdykcyjnej. Problem *conventus* jest ważny ze względu na lepsze poznanie sądowej organizacji w rzymskim Egipcie oraz dlatego, że pozwala rozwiązać różne inne kwestie. *Conventus* dla kontroli administracyjnej i dla wymiaru sprawiedliwości od dawna już był znany

w innych prowincjach rzymskich, natomiast o tym, że był on znany i odbywany w Egipcie, naukowcy dowiedzieli się dopiero w 1895 r. od Mitteis, który doszedł do tego wniosku na podstawie BGB 226. Problemem egipskiego *conventus* zajął się wybitny historyk Wilcken, publikując w 1908 r. w *Archiv für Papyrusforschung* 4 pracę pt. *Der ägyptische Konvent*. W tym zakresie praca ta ma znaczenie fundamentalne. Po 1908 r. naukowcy opierają się w większym lub mniejszym stopniu na rezultatach, do jakich doszedł Wilcken. P. Talamanca na nowo podejmuje tę problematykę, przeprowadza gruntowną analizę dokumentów dotyczących *conventus* w Egipcie — zarówno tych, które nie były znane Wilckenowi, jak również tych, na których oparł się znakomity historyk. W rezultacie Talamanca dochodzi do wniosków, które w części potwierdzają twierdzenia Wilckena, w części zaś je modyfikują.

Praca składa się z pięciu rozdziałów o następujących tytułach: Problem w literaturze i świadectwa o charakterze ogólnym; „Conventus” dla środkowego i północnego Egiptu w I i II w.n.e.; „Conventus” dla Deltę w I i II w.n.e.; Pozostała dokumentacja dotycząca „conventus” w I i II w.n.e.; „Conventus” w III w.n.e. Na ss. 204 - 212 znajdują się tablice, ss. 213 - 220 zawierają wykaz źródeł.

WŁADYSŁAW BOJARSKI (Toruń)

Josephus Glempe, *De conceptu fictionis iuris apud Romanos, (excerptum)*, Roma 1974, Pontificia Universitas Lateranensis, Theses ad lauream in utroque iure, ss. 78.

Opublikowana w Rzymie w 1974 r. praca *De conceptu fictionis iuris apud Romanos* stanowi w niewielkim stopniu zmieniony jeden rozdział znacznie obszerniejszej pracy doktorskiej obronionej w 1964 r. pt. *De evolutione conceptus fictionis iuris*, w której Autor zajmuje się pojęciem fikcji od czasu pojawienia się jego w źródłach prawa aż do XVIII w. Autor jednakże zdecydował się opublikować tylko rozdział dotyczący pojęcia fikcji w prawie rzymskim, ponieważ w swoich badaniach doszedł do wniosku, że właśnie w tym prawie (Autor badał pojęcie fikcji przedtem w prawie hebrajskim i greckim) ewolucja pojęcia fikcji prawnej osiągnęła najwyższy stopień, mimo że Rzymianie nie stworzyli teorii w tym zakresie.

Opublikowana praca, poza wstępem i zakończeniem, składa się z ośmiu rozdziałów, przy czym pierwszy poświęcony jest metodzie Autora badania fikcji w prawie rzymskim, ósmy zaś — metodzie traktowania fikcji w prawie rzymskim. Rozdziały od drugiego do siódmego zatytułowane są: *De fictione uti apparet in operibus latinis extra-iuridicis*; *De verbo „fingere” in textibus iuridicis adhibito*; *De fictionibus legalibus*; *De fictionibus in iure praetorio*; *De fictionibus in iurisprudentia romana*; *Fictiones apud Iustinianum et apud alios Imperatores*.

Praca jest rzetelnie udokumentowana, napisana interesująco i w pełni zasługuje na to, aby ją przeczytać.

WŁADYSŁAW BOJARSKI (Toruń)

*Römisches Recht in einem Band*, herausgegeben von Liselot Huchthausen, Aufbau-Verlag Berlin und Weimar 1975, Bibliothek der Antike, Römische Reihe, ss. XLVIII+548.

*Römisches Recht* zawiera: wprowadzenie (48 s.), Ustawę XII tablic (5 s.), Instytucje Gajusa (214 s.), teksty z *Digestów* (80 s.), mowę Cyserona w obronie Sekstusa Roscius (z Amerii, 60 s.), teksty z dwóch ksiąg Retoryki Cyserona (60 s.), aneksy (151 s.), wreszcie spis rzeczy (4 s.).

Teksty z Digestów wybrał i z łaciny przetłumaczył na język niemiecki Gottfried Härtel. Natomiast wybór pozostałych źródeł i ich tłumaczenie, a także wprowadzenie i aneksy są dziełem Liselot Huchthausen. Pani Huchthausen jest dr. habil. w zakresie filozofii, historykiem starożytności, docentem Uniwersytetu w Rostocku, od pewnego czasu w swoich badaniach naukowych przejawia duże zainteresowanie dla prawa rzymskiego. Jest również organizatorem i duszą współpracy trzech uniwersytetów — Rostock, Debreczyn, Toruń.

We wprowadzeniu Autorka interesująco przedstawia historyczny rozwój prawa rzymskiego ze szczególnym uwzględnieniem tych jego źródeł, które zostały umieszczone w tomie. Daje również zarys późniejszych dziejów prawa rzymskiego — zwłaszcza w Niemczech; przypominając tu *den erbitterten Streit* między „germanistami” a „romanistami” i absolutne zwycięstwo tych pierwszych w okresie faszystowskiej dyktatury. Całkowicie wtedy opanowali oni nauczanie na uniwersytetach niemieckich, prawo rzymskie zostało usunięte z nauczania, a wielu wybitnych jego przedstawicieli musiało emigrować. Po rozgromieniu faszyzmu przed młodą socjalistyczną nauką o państwie i prawie w NRD stanęły zupełnie nowe zadania, które należało wykonać, natomiast problemy historii prawa musiały z konieczności być usunięte na dalszy plan. Dopiero od około 10 lat naukowcy niemieccy zaczęli bardziej intensywnie zajmować się tą problematyką. Publikacja *Römisches Recht* ma, zdaniem Autorki, obudzić zainteresowanie dla prawa rzymskiego i ułatwić do niego drogę.

W aneksie, „Anhang”, poza wyjaśnieniem skrótów i innych znaków, mieści się komentarz do zawartych w tomie źródeł oraz bardzo dokładny i bardzo starannie opracowany „Register” imion własnych oraz pojęć prawnych występujących w tekście książki.

Warto podkreślić, że *Institutje* Gajusa zostały, jako podręcznik prawa, pod względem zewnętrznym unowocześnione. Mianowicie wydawca podzielił poszczególne księgi na mniejsze jednostki i zaopatrzył je w nagłówki, co niewątpliwie ułatwia studiowanie. Teksty z Digestów zostały wybrane z prawie wszystkich tytułów przy zachowaniu nagłówków znajdujących się w tym dziele, rzecz jasna przetłumaczonych na język niemiecki.

Wydawca przy wyborze tekstów źródłowych nie ograniczył się do dziedziny przepisów prawnych; sięgnął również do praktyki, zamieszczając w publikacji mowę Cicerona w obronie Sekstusa Rosciusza z Amerii, który został oskarżony o zabójstwo swego ojca. W celu zaś poznania techniki mowy sądowej wydawca zamieścił w publikacji wyciągi z *Rhetoricorum libri duo qui sunt de inventione rhetorica*.

*Römisches Recht* zostało wydane w sławnej „Bibliothek der Antike”. Jak to wynika z wykazu na obwolucie, ukazało się już siedem tomów z serii rzymskiej i siedem z serii greckiej. Wydanie *Römisches Recht* w tej serii świadczy o pozytywnym stosunku naukowców niemieckich z NRD do prawa rzymskiego, zasługuje na wysoką ocenę, budzi zazdrość i skłania do zadumy.

WŁADYSŁAW BOJARSKI (Toruń)

František Graus, *Lebendige Vergangenheit. Überlieferung im Mittelalter und in den Vorstellungen vom Mittelalter*, Boehlau Verlag, Koeln-Wien 1975, s. XII, 421.

„Badania historyczne muszą poddać się autoanalizie i określić czem uwarunkowane są obrazy przeszłości tworzone poza obrębem wąsko-faktograficznych ustaleń” (s. X). Postawiony problem stara się Autor rozstrzygnąć na podstawie materiału zebranego w trzech krajach: Francji, Niemczech i Czechach. Analizuje on kolejno funkcjonowanie określonych przekazów czy tradycji w społecznościach średniowiecz-

nych, a następnie historyczne losy niektórych wyobrażeń o postaciach i wydarzeniach średniowiecza. Jeżeli chodzi o pierwszą płaszczyznę, na szczególną uwagę zdają się zasługiwać rozważania poświęcone genealogii Franków (od Trojan), Czechów (od Przemysła oracza), Sasów oraz funkcji kultów świętych Dionizego i Wacława, a także Karola Wielkiego. Poddane zostały wnikliwej analizie funkcje legend o Wercyngetoryksie, Zygfrydzie i Nibelungach oraz mitologia wyrosła wokół tzw. rękopisów krółodworskich, osoby Joanny d'Arc, Husytów, Albigenów, a także Henryka Lwa, jako promotora kolonizacji wschodniej. Całość wywodów, jak zwykle u tego Autora, wsparta została na ogromnym materiale erudycyjnym oraz nasyciona głęboką, o szerokim zasięgu terytorialnym i chronologicznym, refleksją teoretyczną.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

*Karpato-dunajskie земли v srednje veka*, Izd. Štiinca, Kišiniev 1975, ss. 344. An SSSR — Institut Slavianovedenija i Bałkanistiki AN Mołdawskoj SSR — Institut Istorii

Spśród czterestu rozpraw zamieszczonych w tomie, a traktujących o różnych aspektach dziejów Europy południowo-wschodniej (kultura materialna, demografia, obrót towarowo-pieniężny, miasta, historia polityczna, w tym również stosunki polsko-mołdawskie i bałkańskie w XVII w., studia L. V. Zaborovskiego i L. V. Vlaşovej, s. 248 i n.), zainteresowanie historyków prawa wzbudzi pięć następujących: P. Ratkoš, *Poddaństwo i „wторne poddaństwo” na Słowacji*, s. 20 - 32 (Autor widzi początki drugiej formy zależności związanej z przytwierdzeniem chłopów do ziemi w 1514 r.; referując wyniki prac słowackich i węgierskich zdaje się nie znać studium B. Zientary na tenże temat); P. F. Paraska, *Polityka królestwa Węgier na wschodnim podkarpaciu i powstanie państwa mołdawskiego*, s. 33 - 52 (narzucone w latach czterdziestych XIV w. zwierzchnictwo Węgier, trwające w dodatku paręnaście lat, nie mogło wpłynąć na powstanie państwa, jak sądzą niektórzy; formować miało się ono w Mołdawii dawniej, w XIII w.); E. P. Naumov, *Dynamika serbskiego feudalizmu*, s. 53 - 69 (w rozwoju serbskiego feudalizmu przed podbojem tureckim w XV w. dają się zaobserwować sprzeczne tendencje; z jednej strony rozwija się wielka własność kościelna i świecka *baštiny*, z drugiej — państwo potrzebujące coraz więcej pieniędzy oraz wojska zaczęło ograniczać swobody immunitetowe kościoła i stosować na szerszą skalę nadania o charakterze lennym — *pronija*); P. V. Sovetov, *Typologia mołdawskiego feudalizmu pod panowaniem Turcji, a projekty poddania się pod opiekę Rosji, Polski i Austrii*, s. 125 - 197 (obszerne monografię Autora o mołdawskim feudalizmie sygnalizowano na tych łamach — t. 26, z. 2, s. 276; w niniejszej rozprawie poddano analizie tzw. „państwowy feudalizm”, ukształtowany pod panowaniem tureckim, oraz próby przywrócenia indywidualnych władztw gruntowych w ramach projektów podporządkowania Mołdawii wspomnianym państwom sąsiednim); V. F. Jukin, *Z problematyki społeczno-politycznej organizacji wsi na prawie wołoskim w ziemi halickiej*, s. 299 - 330 (obszerne omówienie genezy i funkcji tzw. „zborów”, zgromadzeń wiejskich, a zarazem wolnych sądów chłopskich, stosujących własne prawo). Rozprawy E. P. Naumova i P. V. Sovetova stanowią rozwinięcie referatów wygłoszonych i opublikowanych w 1973 r. w tomie „Jugo-vostočnaja Evropa v epochu feodalizma”, Kišiniev, Štiinca”.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

*Die geschichtlichen Grundlagen der modernen Volksvertretung. Die Entwicklung von den mittelalterlichen Korporationen zu den modernen Parlamenten*, Bd. II — *Reichstaende und Landstaende*, hrsg. von H. Rausch, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 1974, s. XVIII, 423 = Wege der Forschung Bd. CCCCLXIX.

Ten sam wydawca, w 1968 r., w tej samej serii (jako t. 184) opublikował zbiór przedruków artykułów poświęconych teorii reprezentacji i ustrojów przedstawicielskich. Następnie wydawnictwo wyraziło zgodę na kontynuowanie tej „subserii”, mającej jednak obejmować prace o charakterze bardziej historycznym. Jej część pierwsza, obrazująca ewolucję problemu w skali europejskiej w 1975 r. nie była jeszcze gotowa. Łatwiej poszło z wyborem studiów poświęconych Rzeszy i poszczególnym jej terytoriom. Zamieszczono ich, poza krótkim wstępem wydawcy i biograficznymi notami o autorach, trzynaście, z czego tylko 2 pióra uczonych obcych, ale w przekładzie na niemiecki. Są to R. Folza, *Zgromadzenia stanowe w księstwach niemieckich* (ze zbioru *Gouvernants et gouvernés*, 1965) oraz F. L. Carstensa, *Stany Niemiec, a umacnianie się władzy książęcej* (końcowy rozdział jego książki, *Princes and Parliaments* — , 1952 r.).

Generalnie rzecz biorąc, wszystkie zgromadzone studia uznać można za ostatnie słowo nauki. Poza już wymienionymi są to: K. Bosla, *Rządzcy i rządzeni w Niemczech X - XII w.*; F. Hartunga, *Umowa z władcami a dualizm w państwach niemieckich*; G. Oestreicha, *Stany a kształtowanie się państw niemieckich*; K. Bosla, *Początki ustroju stanowego w Bawarii — układ z Vilhofen 1293*; H. Helbiga, *Monarchia a zgromadzenia stanowe w Niemczech u schyłku wieków średnich oraz Książęta i stany w zachodnich terytoriach Rzeszy na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych*; G. Buchdy, *Stany Rzeczy i księstw w XVI - XVII w.*; G. Oestreicha, *Funkcjonowanie Reichstagów pod panowaniem Karola V (1519 - 1526) — System kurialny i komisje*; H. Schuberta, *Suwerenność ludu a Święte Cesarstwo*; P. Fried'a, *Elementy nowożytne w bawarskim państwie stanowym późnego średniowiecza*; K. von Beym'a, *Ustrój przedstawicielski i parlamentarny*.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

*Faire de l'histoire*, vol. I — *Nouveaux problèmes*, s. XIV, 231; II — *Nouvelles approches*, s. 8 nlb., 253; III — *Nouveaux objets*, s. 8 nlb., 283, sous la direction de J. Le Goff et P. Nora, Gallimard, Paris 1974 - 1975. Bibliothèque des histoires.

Szybki rozwój metodologii a także warsztatów nauk społecznych, podobnie zresztą jak i innych dziedzin wiedzy o środowisku człowieka, spowodował, iż przed historykami stało wiele nowych problemów, wobec których muszą oni zająć stanowisko. Wymieniamy przykładowo — aspekt kwantytatywny zjawisk, charakter języka nauki, problem analizy przeszłości społeczeństw niepiśmiennych, procesy akulturacji. Również tradycyjne już dziedziny badań historycznych wymagają zasadniczej rewizji tradycyjnych metod badania, że wymienimy tylko archeologię, historię gospodarczą, religioznawstwo, sztukę, samą naukę czy stosunki polityczne. Wreszcie w ślad za nowymi problemami czy metodami badawczymi pojawiły się nowe zjawiska domagające się uwzględnienia w procesie analizy integralnie traktowanej historii ludzkości, a to: wpływ klimatu i ekologii społecznej, rola podświa-

domości w poczynaniach społeczeństw, mentalność, język wraz z innymi środkami przekazu, mitologie, rozrywki czy codzienne pożywienie. Nieuwzględnianie ich roli może być potraktowane jako sprzeniewierzenie się zamówieniu społecznemu.

W zamierzeniu dwu redaktorów i 31 współautorów dzieła poruszającego zasygnalizowane tu kwestie ma być ono czymś więcej niż panoramą metod historycznych. Jego zadaniem jest sformułowanie diagnozy w stosunku do najważniejszych, co najmniej na gruncie francuskim, dziedzin badań nad przeszłością, przetarcie szlaków dla nowych poszukiwań. Zresztą wielu piszących w poszczególnych tomach weszło już na nowe drogi i dzieli się z czytelnikami nie tylko programatorską refleksją, lecz także konkretnymi wynikami studiów prowadzonych przez siebie lub uczniów i współpracowników. Do szczególnie ciekawych z tego właśnie punktu widzenia piszący te uwagi zaliczyłby rozważania G. Duby na społecznym uwarunkowaniu ideologii średniowiecznej (I, 147 i n.), P. Villara o możliwościach poznawczych marksistowskiej historiografii (I, 169 i n.), A. Dupront o antropologii religijnej (II, 105 i n.), H. Zermiera o badaniach nad sztuką (II, 183 i n.), Le Roy Ladurie o wpływie klimatu na życie społeczne (III, i n.), J. Le Goffe'a o historii mentalności (III, 76 i n.), wreszcie pary autorskiej J. Revel i J. Peter o ludziach chorych i ich historii (III, 169 i n.).

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

*Dworjanstvo i krepostnoj stroj Rossii XVI - XVII vv. — Sbornik statej posvjaščennyj pamjati Alekseja Andreeviča Novosel'skogo*, Izd. Nauka, Moskva 1975, s. 346.

Poza dwoma tekstami poświęconymi pamięci zmarłego w 1967 r. wybitnego historyka-źródłoznawcy tom zawiera 14 rozpraw i 2 publikacje źródeł. Historyków ustroju zainteresują głównie 3 studia i wspomniane edycje (pozostałe pozycje traktują przeważnie o organizacji majątków feudalnych oraz położeniu chłopstwa). Przede wszystkim A. A. Zimin (s. 28 - 58) analizuje warstwę zależnych od carów kniaziów zachodnioruskich (*stuziłyje knjazja*) XV - XVI w. Z kolei J. G. Alekseev i A. J. Kopanew (s. 57 - 69) analizują rozwój pomještij w XVI w., widząc w nich czynnik umasowienia feudalnych majątków, których dzierżyciele stopniowo zyskiwali swobodę dziedzicznego przekazywania i ograniczenia alienacji tych dóbr. J. E. Vodarskij zajął się udziałem dworjan w grupie rządzącej klasy feudałów (s. 70 - 107). Na podstawie analizy całego dostępnego materiału źródłowego Autor ukazuje, m.in. w tabelarycznych zestawieniach udział poszczególnych rodów dworjanskich w dumie bojarskiej oraz urzędach, podając przy każdej osobie rozmiary jej majątku, i to zarówno w roku 1637 jak i 1700. Publikacje źródłowe to — przygotowane przez V. V. Šumiłova materiały soboru ziemskiego 1639 (postanowienia o zwołaniu, opis obrad, sformułowane na piśmie stanowisko duchowieństwa i kupców) oraz z papierów pośmiertnych A. Nowosielskiego 14 tekstów aktów *czolobicia dworjan* w sprawie trybu odzyskiwania zbiegłych poddanych.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

V. N. Nikiforov, *Vostok i vsemirnaia istorija*, Izd. Nauka, Moskva 1975, s. 350, streszcz. ang., s. 334 - 344. AN SSSR — Institut Vostokovedenija.

By zdać sobie sprawę ze stanu dyskusji dawnych i współczesnych nad prekapitalistycznymi formacjami, potrzeba dziś książki. Zadania tego podjął się radziecki orientalista, który swą analizę poglądów na istotę ustroju państw azjatyckich roz-

począł od myślicieli i badaczy XVII w., a doprowadził ją do progu lat siedemdziesiątych naszego stulecia (zamieszczona na końcu książki bibliografia obejmuje 1018 pozycji, z czego 18 opracowań samego Autora). Wydobywszy z literatury kilka podstawowych nurtów myślowych w zakresie kierunków rozwoju społeczeństw Azji (zwolennicy pięciostadialnej ewolucji, azjatycki sposób produkcji, układ mieszański, niewolniczo-feudalny oraz predominacja feudalizmu) konfrontuje je Autor z wynikami najnowszych badań nad historią Chin, Indii i Kambodży. W ostatecznych konkluzjach zdaje się dochodzić do wniosku, że najbardziej przydatny w badaniach porównawczych w zakresie historii powszechnej jest jednak schemat pięciostadialny (wspólnota, niewolnictwo, feudalizm, kapitalizm, socjalizm).

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

S. Olteanu, *Les pays roumains à l'époque de Michel le Brave (L'union de 1600)*. Bibliotheca Historica Romaniae, Monographies XIV. Editura Academiei Republicii Socialiste România, Bucuresti 1975, ss. 159.

Krótki okres panowania wojewody wołoskiego Michała Walecznego (1593 - 1601), w trakcie którego doszło do pierwszego w dziejach zjednoczenia pod jednym berłem Wołoszczyzny, Mołdawii i Siedmiogrodu, posiada bogatą literaturę. Obok szeregu mniejszych opracowań, należą tu przede wszystkim monografie kilku rumuńskich historyków: N. Iorgi (zwięzła *Scurtă istorie a lui Mihai Viteazul*, 1900, 1908 i 1917 oraz obszerniejsza *Istoria lui Mihai Viteazul*, 1935), I. Sîrbu (dwutomowa *Istoria lui Mihai Viteazul*, 1904), P. P. Ponița (1936) oraz I. Corfusa (*Mihai Viteazul și Polonia*, 1938). Niemniej zachodziła potrzeba nowego opracowania tego tematu przez historyka-marksistę, które miało wyjaśnić „une série d'aspects controversés concernant l'importance et surtout la signification historique des événements ayant marqué le règne si bref mais tellement lumineux du grand voïvode roumain” (s. 7). Podejmując się tego zadania, dr Stefan Olteanu poszerzył pole badań przez silniejsze uwzględnienie stosunków ekonomiczno-społecznych i skomplikowanej sytuacji politycznej na Bałkanach i w Europie środkowej w ostatnim dziesięcioleciu XVI w., kiedy to reprezentowane przez wojewodę Michała idee niepodległościowe i zjednoczeniowe ludów dawnej Dacji krzyżowały się z ekspansją trzech rywalizujących wówczas mocarstw: Turcji, państwa Habsburgów i Polski. Znalazło to zresztą wyraz w tytule monografii, w którym — inaczej niż w przytoczonych pracach wcześniejszych autorów — nie wysunięto na plan pierwszy postaci wojewody, ale losy ziem rumuńskich w okresie jego rządów.

Monografia składa się z siedmiu rozdziałów, w których Autor traktuje kolejno o sytuacji Wołoszczyzny, Mołdawii i Siedmiogrodu w kontekście stosunków międzynarodowych w Europie środkowej i południowo-wschodniej z końcem XVI w. (s. 9 - 21), ówczesnych stosunkach gospodarczych, społecznych i politycznych wewnątrz tych krajów (s. 23 - 72), ich zależności polityczno-ustrojowej od Porty Otomańskiej (s. 73 - 79), programie politycznym wojewody wołoskiego Michała (s. 81 - 90), wybuchu wojny wyzwolenczej i oswobodzeniu Wołoszczyzny spod panowania tureckiego w latach 1594 - 1595 (s. 91 - 105), zjednoczeniu całego terytorium starożytnej Dacji przez zajęcie Siedmiogrodu w 1599 r. i Mołdawii w 1600 r. (s. 107 - 142), tudzież o historycznej roli Michała Walecznego w świetle wypowiedzi współczesnych i potomnych (s. 143 - 159).

Prawnym wyrazem zjednoczenia trzech krajów przez wojewodę wołoskiego było przyjęcie przez niego tytułu hospodara Wołoszczyzny, Siedmiogrodu i Mołdawii,



użytego po raz pierwszy w dokumencie wydanym w Jassach w dniu 27 maja 1600 r. (s. 130). Wiązało się z tym dążenie Michała Walecznego do modernizacji ustroju tworzonego przez niego państwa ogólnorumuńskiego, a to przez ustanowienie silnej władzy panującego i uniezależnienie jej od feudalnych bojarów (s. 142). „Bien que de courte durée — pisze Autor — la première unification politique des pays roumains sous Michel le Brave a acquis dans l'histoire du peuple roumain la valeur d'un symbole dans sa lutte pour la liberté, l'unité et l'indépendance, pour la création de l'Etat roumain unitaire et indépendant” (s. 131). Stało się ono historycznym precedensem, do którego nawiązywano w późniejszych dziejach Rumunii, w drugiej połowie XIX w. oraz w latach 1918 i 1944.

Co prawda punkt widzenia reprezentowany przez Autora nie zawsze znajdzie pełną akceptację ze strony historyków nierumuńskich, np. węgierskich, a w pewnych szczegółach może i polskich. Nie umniejsza to jednak ogólnej wartości pracy, polegającej zresztą nie tyle na przedstawieniu wypadków historycznych (znanych przecież z wcześniejszych, obszerniejszych od niej opracowań), ile na uwzględnieniu ich tła i nowym ich naświetleniu, przy zastosowaniu materializmu historycznego. Cenne jest również to, że dzięki ogłoszeniu pracy w języku francuskim treść jej — inaczej niż w przypadku dawniejszej literatury rumuńskiej — udostępniona została szerszemu gronu zagranicznych czytelników.

LESŁAW PAULI (Kraków)

Michel Troper, *La séparation des pouvoirs l'histoire constitutionnelle française*, Paris 1973, ss. 251.

Autor pracy podjął próbę zanalizowania niektórych konstytucji francuskich z punktu widzenia teorii podziału władz. Przedmiotem swoich badań uczynił w szczególności trzy z nich, mianowicie konstytucję z roku 1791, roku III oraz z 1848. Celem pracy Tropera jest wykazanie, że w istocie żadna z trzech konstytucji nie odpowiada kryteriom teorii podziału władz oraz że ich twórcy bardzo rozmaicie rozumieli tę zasadę, w efekcie zaś Autor chce zakwestionować celowość prowadzenia klasyfikacji konstytucji według kryterium całkowitego rozdziału władz, stwierdzając, że ma ona tylko taki sens, iż pozwala określić w jakim stopniu dana ustawa zasadnicza zbliża się do rozwiązywania modelowego.

Dla udowodnienia swoich racji Troper podzielił pracę na dwie części, w pierwszej zajmując się podziałem władz, jako kryterium oceny konstytucji, w drugiej zaś podziałem władz, jako kryterium intencji konstytuanta, uchwalających ustawy zasadnicze. W obu częściach doszedł do podobnych wniosków, kwestionujących funkcjonowanie w „czystej postaci” omawianej zasady.

Podstawową trudność przy roztrząsaniu tak postawionego problemu stanowi fakt, iż nie ma jednolitej rozumianej teorii podziału władz. Jak wiadomo podział władz można rozumieć albo w ten sposób, że wydzielone trzy władze posiadają określone kompetencje i ustalone są wzajemne relacje między nimi, które dają z jednej strony możliwość oddziaływania jednej na drugą, a z drugiej zapewniają równowagę sił pomiędzy poszczególnymi władzami (tak np. A. Esmein), albo też, że organy, którym przekazano owe trzy funkcje państwa, są jednocześnie, każdy z nich, uosobieniem suwerenności państwowej i powinny być w związku z tym absolutnie niezależne jeden od drugiego i pozbawione możliwości ingerowania w działania pozostałych (tak np. L. Guiguit). Troper, wobec tych dwóch najbardziej może klasycznych koncepcji, nie zajmuje stanowiska, zadowolając się tym, iż większość pisarzy francuskich, podejmujących tematykę prawa konstytucyjnego, zgodnie zalicza do katalogu konstytucji, w których teoria ta znalazła ich zdaniem

zastosowanie, konstytucję roku 1791, roku III oraz II Republiki, bez względu na to, czy opowiadają się po stronie zwolenników teorii podziału i współpracy władz, czy teorii całkowitego rozdziału władz. Tym samym Autor pominął w swoich rozważaniach pozostałe konstytucje francuskie, milcząc zakładając, że nie opierają się one na zasadzie podziału władz. Teza taka, choć wypowiedziana nie wprost, jest dość kontrowersyjna i wymagałaby jednak głębszego uzasadnienia i bardziej szczegółowego skonfrontowania z założeniami teorii podziału władz w jej dziewiętnastym a może i nawet dwudziestowiecznych wydaniach. W efekcie praca Tropera jest polemiką, wymierzoną przede wszystkim przeciwko lansowanemu we Francji próbom klasyfikowania konstytucji na podstawie kryterium podziału władz i brak jej nieco szerszego spojrzenia na zagadnienie.

Ciekawsza jest druga część pracy, poświęcona omówieniu dyskusji i koncepcji lansowanych w łonie konstytuanta, które przygotowały i uchwałyły analizowane trzy konstytucje. Uwagę zwracają tutaj przede wszystkim przedstawione przez Autora koncepcje twórców konstytucji jakobińskiej, zwłaszcza Robespierre'a. Okazuje się bowiem, że wcale nie odrzucali oni zasady podziału władz, a gwarancji jej funkcjonowania szukali w częstym odnawianiu Ciała Prawodawczego, jak i w elementach demokracji bezpośredniej, by w ten sposób nie dopuścić do zbyt rażącej przewagi legislatywy. Interesujące są również zaprezentowane przez Tropera poglądy wygłoszone przez twórców konstytucji roku III, wskazujące na silną inspirację konstytucjonalizmem amerykańskim. Świadczy o tym dwuizbowa struktura parlamentu czy próby przyznania Dyrektoriatowi prawa weta przy jednoczesnym wyposażeniu go w nietykalność.

Książka Tropera jest ciekawą lekturą, dającą sporo informacji, zwłaszcza o kształtowaniu się poglądów politycznych w dobie Rewolucji.

MAREK WĄSOWICZ (Warszawa)

H. Desfeuilles, *Le pouvoir de contrôle des parlements nordiques*, Paris 1973, Librairie Générale de Droit et de Jurisprudence — R. Pichon et R. Durand-Auzias, ss. VI+403.

Kraje skandynawskie, przede wszystkim zaś Szwecja, budzą coraz większe zainteresowanie historyków, prawników, jak również historyków prawa. Szwecja w jeszcze większym stopniu niż Wielka Brytania zdołała zachować ciągłość swojego rozwoju politycznego, a tym bardziej jeszcze rozwoju administracyjnego, począwszy od czasów monarchii stanowej. Z tego też powodu mogła ona wykształcić takie instytucje, które nie mogły powstać w krajach mających za sobą realny absolutyzm monarszy. Idzie tu w pierwszej kolejności o różnorodne formy kontroli parlamentarnej. Formy te stopniowo przejmowały od Szwecji Norwegia, Finlandia i Dania. Najbardziej znaną ze szwedzkich form kontroli parlamentarnej jest robiący dziś karierę światową „ombudsman”.

Do tej pory nie dysponowaliśmy pracą, która by przedstawiała rozwój i stan obecny wszystkich form kontroli parlamentów nad działalnością rządów państw skandynawskich. Prezentowana książka wypełniła więc — dotkliwą z uwagi na znaczenie problemu — lukę. Praca H. Desfeuillesa wydaje się jak najbardziej godna polecenia uwadze nie tylko przedstawicieli pozytywnego prawa państwowego, lecz także historyków ustroju. Autor poświęcił bowiem wyjątkowo dużo miejsca genezie i rozwojowi kontroli parlamentarnej w państwach skandynawskich, opracowując zagadnienia historyczne w sposób bardzo solidny i kompetentny.

HUBERT IZDEBSKI (Warszawa)

Abram de Swaan, *Coalition theories and cabinet formations. A study of formal theories of coalition formation applied to nine European parliaments after 1918*, Amsterdam—London—New York 1973.

„Badanie ludzkie tylko wtedy może zwać się nauką, kiedy da się objaśnić przy pomocy matematyki”. Kierowany być może tą opinią Leonarda da Vinci, profesor Uniwersytetu w Amsterdamie Abram de Swaan podjął próbę ujęcia problematyki tworzenia koalicji parlamentarnych w formie zmatematyzowanej, starając się wywodzić jakieś ogólne prawidłowości i nadać im kształt wzorów matematycznych. W aneksie zaś umieścił konkretne wskazówki dla przygotowania ewentualnego programu do komputera, przy pomocy którego można by sprawdzać przedstawione wcześniej ustalenia.

Autor podzielił książkę na dwie części, w pierwszej zajmując się przeglądem najbardziej reprezentatywnych teorii koalicji, w drugiej konfrontując ustalenia teoretyczne z praktyką. Materiał empiryczny, na podstawie którego de Swaan budował swoją pracę, stanowiły dzieje koalicji parlamentarnych od roku 1918 w dziewięciu państwach: w Republice Weimarskiej, Francji, Włoszech, Holandii, Finlandii, Izraelu oraz Szwecji, Danii i Norwegii.

Autor ujął jednak dość jednostronnie cały problem, rezygnując z przedstawienia wpływu, jaki na formowanie się koalicji w parlamencie odgrywają organizacje pozaparlamentarne, np. związki zawodowe, wielkie korporacje, instytucje finansowe czy też grupy nieformalne, pomija więc istnienie i funkcjonowanie tzw. lobby. Robi to zresztą świadomie, zaznaczając, że teoria w ujęciu, w jakim ją przedstawia, nie może brać tych czynników pod uwagę, gdyż nie dają się one skwantyfikować, nie można więc przypisać im określonych wartości liczbowych. Całą swoją uwagę skoncentrował zatem de Swaan na układzie sił w parlamencie i możliwych tutaj kombinacjach oraz na wyborach, przez które ów układ sił może się zmanifestować. Tak ujęty problem analizuje bardzo dokładnie, wnikliwie badając wyniki poszczególnych głosowań w wybranych krajach.

Szczególną uwagę Autor zwrócił na zjawisko rzeczywistej pośredniości wyborów w systemach wielopartyjnych. Wyborca bowiem przez akt wyborczy nie decyduje bezpośrednio o układzie sił w parlamencie, więcej, czasami głosując na daną partię zmniejsza jej szanse na uczestniczenie w rządzie koalicyjnym. Faktyczne decyzje co do składu rządu i, co ważniejsze, co do polityki działania, będącej najczęściej wypadkową założeń programowych poszczególnych partii, wchodzących w skład koalicji, podejmowane są ponad wyborcą. Nie oznacza to bynajmniej, że wyborca nie ma żadnego wpływu na te decyzje. Wpływ ten jednak nie jest ani bezpośredni, ani proporcjonalny do liczby głosów oddanych przez współobywateli na poszczególne partie. Owo wymknięcie się organizacji rządu spod kontroli wyborców spotyka się z krytyką wielu środowisk. Autor przedstawia pokrótce projekty „uzdrowienia” tej sytuacji (przytaczając m.in. lansowany niedawno w Holandii pomysł organizowania osobnych, bezpośrednich wyborów premiera), stwierdzając wszakże, że jedynym możliwym wyjściem byłoby wprowadzenie systemu dwupartyjnego. System taki jednak, jak sam Autor zauważa, ogranicza również w praktyce możliwości wyborcy, partie bowiem w systemie dwupartyjnym przejawiają tendencję do zajmowania stanowisk centrowych i ich programy nie różnią się poważnie.

Ogólnie, omawiana książka zawiera sporo interesującego materiału dotyczącego pewnego fragmentu historii parlamentaryzmu, a przede wszystkim stanowi ciekawą próbę wprowadzenia metod matematycznych do nauk społecznych.

